

Aleksandra Gruca-Endzel

# 13 sposobów na zachęcanie dziecka do czytania



Czytamy Razem

[www.czytamyrzem.pl](http://www.czytamyrzem.pl)

Inspiracją dla tego tekstu stały się dla mnie rady Kathryn Perkinson, zamieszczone na stronie Reading is Fundamental:

<http://www.rif.org/us/literacy-resources/articles/getting-your-child-to-love-reading.htm>

Uzupełniłam je o własne obserwacje prywatne i zawodowe, dostosowując jednocześnie do polskich realiów :-)

Zapraszam do lektury, a także do przesyłania wszelkich uwag na adres [witaj@czytamyrazem.pl](mailto:witaj@czytamyrazem.pl)

**Niniejszy poradnik może być kopiowany i dowolnie rozprowadzany tylko w obecnej formie. Nie zgadzam się na wykorzystywanie poradnika ani jego fragmentów do celów zarobkowych ani na dokonywanie jakichkolwiek zmian w jego zawartości. Ze względu na planowane aktualizacje będzie go można pobierać za darmo w najnowszej wersji ze strony [www.czytamyrazem.pl](http://www.czytamyrazem.pl).**

Wszystkie zdjęcia pochodzą z serwisu [www.sxc.hu](http://www.sxc.hu)

Tytuł: **13 sposobów na zachęcanie dziecka do czytania**

Autor: **Aleksandra Gruca-Endzel**

Copyright: **Aleksandra Gruca-Endzel 2012**

Wersja z dnia 19 III 2012

# 1 **Zacznijcie czytać dziecku najwcześniej, jak to tylko będzie możliwe. Kilkumiesięczny maluch może słuchać Waszego głosu, przyglądać się obrazkom, dotykać kartek.**

Podczas tej „wspólnej lektury” może się okazać, że dziecko nie jest tak uważnym słuchaczem, jakiego sobie wymarzyliście ;-). Zamiast „słuchania ze spokojem” woli sprawdzać, jak smakuje słowo pisane (**dostownie**), albo nie pozwala na przeczytanie kolejnej strony.

Na ile to tylko możliwe, nie wpadajcie w złość – na razie książka jest dla dziecka kolejnym elementem świata, który chce poznać całym sobą. Jeśli przy pierwszych próbach zatrzymacie się na „smakowaniu” książeczki, naprawdę nic się nie stanie.

Ze względu na „nieprzewidywalność” dziecięcego zachowania tak ważny jest kolejny punkt.



## **2** Wybierajcie taki czas w ciągu dnia, który będziecie mogli ze spokojem poświęcić na wspólne czytanie.

Jeśli wiecie, że ze względu na Wasze rozdrażnienie czy z jakiegokolwiek innego powodu takie czytanie nie będzie dla Was przyjemnością – po prostu z niego zrezygnujcie.

Dziecko doskonale wyczuje Wasz nastrój, ale oczywiście nie będzie rozumiało jego źródła, dlatego intuicyjnie „przeniesie go” na obecną sytuację, czyli czas wspólnego czytania.



**3** Podczas wspólnej lektury wykorzystajcie wszelkie wyrazy dźwiękonaśladowcze, takie jak „bum-bum” czy „puk-puk” do wzbudzenia zainteresowania maluszka.

Możecie wykorzystać możliwości swojego głosu albo naprawdę zapukać w najbliższy mebel :-). Ponieważ dzieci lubią powracać do tych samych książeczek, z czasem zaczną same imitować odpowiednie dźwięki, przysłuchiwać się im uważnie i badać wrażenie, jakie na Was wywarły :-).



## **4** Niech ten czas będzie szczególny tak dla dziecka, jak i dla Was - bez telewizji i telefonów, o ile to możliwe.

Nie musicie być aż tak nieczuli na świat zewnętrzny jak rzeźba poniżej ;-)  
ale niech dziecko czuje, że ten czas jest tylko dla niego. Nikt, nawet  
najmłodsza osoba nie lubi, gdy „towarzysz zabawy” ciągle odrywa się od  
wspólnego zajęcia.

Możecie być przy tym zdziwieni, jak bardzo dobrze napisana książka dla  
dzieci zacznie „wciągać” także Was.



## **5 Do wspólnego czytania wybierajcie książki, które będą interesujące zarówno dla dziecka, jak i dla Was.**

Jeśli pierwsza wybrana lektura okaże się nudna, po prostu odłóżcie ją i wybierzcie następną – w ten sposób nauczycie dziecko swobodnego wybierania tekstów i będziecie mieli okazję do lepszego poznania książek, które się dziecku naprawdę podobają.

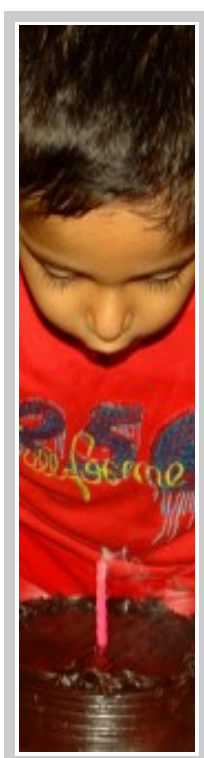
Nie zrażajcie się, kiedy po raz kolejny będziecie musieli przeczytać książkę, którą znacie już na pamięć ;-). Dzieci uwielbiają rytuały i czas wspólnego czytania bywa dla nich ważniejszy niż możliwość poznania nowych bohaterów.

Jeśli dziecko często wraca do książeczki opowiadającej o problemie, z którym bohater próbuje sobie poradzić, powodem może być podobna sytuacja przeżywana przez niego. Rozwiązanie problemu przez bohatera sprawia, że także mały słuchacz nabiera wiary we własne możliwości.



- 6** Pokażcie dziecku, do czego służą zakładki do książki, a także, że nie musicie kończyć książki od razu, możecie przerwać jej czytanie i wrócić do lektury, gdy znów zechcecie spotkać się z jej bohaterami.

Przyjemność, którą „trzeba kontynuować” przestaje być przyjemnością. Dlatego zanim dziecko spotka się z koniecznością czytania lektur obowiązkowych, warto pokazać mu możliwość wyrażania własnego zdania na temat danego tekstu i odkładania tego, co zdecydowanie mu się nie podoba.





## **7 Nie porzucajcie zwyczaju wspólnego, głośnego czytania, gdy dziecko będzie już umiało czytać samodzielnie.**

Zachęcajcie je wtedy do dzielenia się fragmentami, które szczególnie mu się spodobały, do czytania Wam od czasu do czasu albo po prostu do opowiadania o czytanej właśnie książce.

Pamiętajcie, aby słuchając czytającego dziecka nie poprawiać go, nie wytykać mu błędów, ale zwrócić uwagę na treść, którą chce Wam przekazać. Każdemu przecież może zdarzyć się pomyłka podczas głośnego czytania :-)



- 8** Pokażcie dziecku książki, które śmieszą – wiele dzieci i dorosłych traktuje czytanie jako coś bardzo poważnego, tymczasem wspólne czytanie zabawnych fragmentów może pokazać tę czynność z innej strony.

Dotyczy to także na przykład komiksów, które bywają atrakcyjniejsze dla dzieci niż książki „bez obrazków”.

Dla Was czytanie komiksów może być trudniejsze niż „zwykłych” książek dla dzieci, ponieważ trzeba zwracać uwagę na kolejność „dymków”. Dziecko natomiast lubi „śledzić” kierunek lektury i pytać, gdzie właśnie jesteście.



## 9 Zwróćcie uwagę na to, jak Wy sami traktujecie książki. Dzieci są genialnymi naśladowcami, dlatego jeśli będą widziały Was – rodziców – traktujących książki z szacunkiem, z dużym prawdopodobieństwem będą zachowywać się w taki sam sposób.

Oczywiście nie chodzi o popadanie w przesadę i zakaz dotykania książek, które należą do Was. Na pewno warto zwracać dzieciom uwagę na sposób odkładania książek (nigdy otwartych, grzbietem do góry) czy ich stałe miejsce, którym nie może być podłoga :-)



**10** Książki, magazyny czy czasopisma obecne w różnych miejscach Waszego domu będą sprzyjały traktowaniu ich przez dziecko jako zwykłego elementu codzienności.

Nie nie – nie chodzi bynajmniej o wszechobecny bałagan :-). Raczej o naturalny sposób korzystania z informacji dostępnych w wersji drukowanej czy po prostu czytanie dla przyjemności.

Jeśli dziecko będzie widziało Was czytających, ta czynność stanie się dla niego czymś naturalnym.



- 11** Wygospodarujcie miejsce na małą biblioteczkę dla dziecka – choćby półkę, z której będzie mogło swobodnie wyciągać książki dla siebie.

Zadbajcie o to, aby znajdowały się tam książeczki atrakcyjne dla dziecka - niekoniecznie najdroższe, ale takie, które będą odpowiadać jego zainteresowaniom. Takie „stałe mieszkanie książek” ułatwi utrzymanie w nich porządku i będzie uczyło szacunku do nich.



**12** Pytajcie innych rodziców, co czytają swoim dzieciom.  
Wybierzcie się też wspólnie do najbliższej biblioteki dziecięcej i poproście o pomoc osoby tam pracujące.

Lokalna biblioteka może okazać się skarbnicą ciekawych pozycji dla dzieci i miejscem, dzięki któremu będziecie wspólnie odkrywać ciekawe książki bez konieczności kupowania ich.

Wielkim wydarzeniem dla dziecka może stać się założenie karty bibliotecznej z imieniem dziecka, a z czasem wspólne wyprawy do biblioteki mogą być „wyprawami po wielkie skarby” :-)



**13** Jeśli macie w domu małego ucznia, wybierzcie się razem do szkolnej biblioteki i zachęcajcie dziecko do wypożyczenia nie tylko lektur, ale także innych książek, które go zainteresują.

Szkolne biblioteki nie bywają zbyt atrakcyjne, ale mimo wszystko niech to miejsce nie kojarzy się dziecku jedynie z nudnym obowiązkiem. Tak jak w bibliotece miejskiej, tak i tutaj pokażcie mu możliwości wyboru i... pytania o wszystko, czego nie może znaleźć na półce.



Jeśli ten krótki przewodnik stał się dla Ciebie, dla Was inspiracją do wspólnego czytania z dzieckiem, daj mi znać :-). A może czegoś w nim zabrakło – rady, podpowiedzi lub rozwinięcia jakiegoś punktu?

Czekam na wszystkie Twoje uwagi: [witaj@czytamyrazem.pl](mailto:witaj@czytamyrazem.pl)

Aleksandra Gmca-Emckel



Zapraszam na:



<http://www.czytamyrazem.pl>

<http://www.facebook.com/pages/Czytamy-Razem/172310472814150>